GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 16.

W Niedzielę Dnia 24. Lutego 1805.

Dalszy ciąg stopni ciepła i zimna uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Lutym 1805.

Dnie Miesiąca	*Rano*	*o godzinie 2giey popołudniu*	*w wieczor.*	*Srzedni stopień całego dnia*
15	— 7,4	— 3,4	— 7,4	— 6,06.
16	— 8.6	— 7,0	— 9,6	— 8.4.
17	— 8 6	— 1,6	— 5,2	— 5 13.
18	— 5,4	— 2,2	— 6,6	— 4.73.
19	— 9,2	— 1,0	— 6,0	— 5 ,1.
20	— 5,4	†(*)0,0	— 2,0	— 2,46.
21	— 2,0	† 2,5	— 3,2	— 0.9.

(*) *Liczby z znakiem † wyrażaią stopnie ciepła.*

Z Wiednia d. 16. Lutego.

J. C. K. Apostolska Mość raczył nadwornym wyrokiem pod d. 7 t. m. dla pomnożenia w kraiach swoich konwencyyney monety nayłaskawiey rozporządzić: że zdawkowa moneta siodmaki i ośm i pół kraycarowki, którą iuż dawno bić zaprzestano, odtąd nie będzie więcey z C. K. kass wydawana, ale iak tylko do nich wniydzie zaraz do mennic odesłana i na konwencyyną monetę przebita, niemniey w bankocetlowych kassach nie będzie za bankocetle wymieniana, ale w stosunku do potrzeby drobne bankocetle i miedź wydawana. [illegible] raczył J. C. K. Mość postanowić aby C. k. kassy postawić w stanie do wydawania w wypłatach coraz więcey konwencyyney monety: 1) aby od d. 15. Kwietnia wszelkie cła od towarow, tudzież podwyższona od cła [illegible] opłata na umorzenie bankocetlow, wyiąwszy cła między Węgrami i dziedzicznemi niemieckiemi i Galicyyskiemi kraiami, przez połowę w konwencyyney monecie lub złocie było płacone; 2) aby wszystkie taxy rządowe od wspomnionego dnia do C.K. kass całkowicie w konwencyyney monecie lub złocie hollenderskim alko cesarskim, rachuiąc czerw. złoty po Ryń. 4 - 30 kr. opłacane były; lecz aby ulżyć stronom w takowey opłacie pozwala się 3) iż zdawkowa moneta siodmaki i ośm i pół kraycarowki będą w takowych opłatach w konwencyyney ich wartości, to iest siodmaki po 6 kr. a ośm i pół kraycarowki po 7½ kr. przyymowane; 4) nakoniec ograniczenie patentem pod 12 Grudnia 1802 wymiany złota i srebra wszelkiego gatunku, nie wyymuiąc nawet zdawkowey monety, zostawia się do woli każdego.

W Pradze, która obfituie w wiele dobroczynnych prywatnych instytutow, zawiera się teraz powszechne ustanowienie dla mę-

żow, którzy niechcący nieszczęściu podpadną, dla wdow i ich sierot. Wszyscy obywatele nieskażonego życia, monarchiczni i prywatni urzędnicy, rzemieślnicy &c. maią otwarte wniyście do tego towarzystwa. Każdy wchodzący do niego członek zapłaci na wstępie 9 ryń. a potem co miesiąc po 1 ryń. płacić będzie; kto atoli ma przeszło 30 lat, zapłaci procz tego za każdy nad 30 rok po 12 ryń. Dodatkowa ta płaca będzie iednak na 3 letnie mieliączne raty podzielona. Ktokolwiek opłacał przez 3 lata przypadaiącą na niego kwotę będzie miał prawo, tak on sam, iako iego żona lub dzieci do całkowitey pensyi 300 ryń. wynoszącey. Ten członek towarzystwa, który przez nieprzewidziany przypadek, chorobę, z braku pracy, &c. popadnie nieszczęściu, że się z familiią swoią wyżywić nie może, otrzyma póki się iego los nie odmieni, albo całkowitą pensyą, albo też po dokładnem roztrząśnieniu część iey. Wdowy maią w 30 roku prawo do pensyi, a po ich śmierci pobierać ią będą pozostałe dzieci. Towarzystwo ma dożywotnego protektora (w osobie zasłużonego C. K. szambelana i rządowego radcę hrabiego Karola Klam - Martintza) i własny dyrektorat, przy którym znayduie się także 6 opiekunow sierot. Tych iest obowiązkiem trudnić się edukacyą sierot i one do użytecznego życia usposobić. Ogółem każdy członek przyiął na siebie piękny obowiązek dać u siebie czy do rzemiosła lub innego sposobu życia pierwszeństwo sierotom towarzystwa. Podług dobrze ułożonego, przez druk ogłoszonego i przez nadworny wyrok pod d. 21 Sierpnia 1804. potwierdzonego planu, zawiązało się to dobroczynne towarzystwo od d. 1 Listopada roku przeszłego.

Z wyraźnego rozkazu J. C. K. Mści było na nowo roztrząsane w wielu okolicach pieczenie chleba z ziemniakow. Skutek odpowiedział zupełnie oczekiwaniu. Chleb ziemniakowy z przymieszaniem żytney lub pszeniczney mąki, był tak wyborny i smaczny, iż J. C. K. Mość skłonił się nayłaskawiey do nakazania ogłosić publicznie prosty sposob pieczenia go. Biorą się do tego mączyste ziemniaki, ponieważ są dogodnieysze niżeli łoiowate; gotuią się, łupią, potem na tarle &c. trą. Do połowy ziemniakow dodaie się druga połowa mąki żytney lub pszeniczney i postępuie się iak przy zwyczaynym pieczeniu chleba, przesiawszy ziemniakową mąkę przez sito. Do tarcia ziemniakow w znaczney ilości można zrobić osobne do tego machiny.

Z Marsylii d. 21. Stycznia.

Przed trzema dniami wypłynęła francuzka flota z Tulonu w liczbie 11 liniiowych okrętow, 7 fregat i 2 brygow. Przeznaczenie iey nie iest wiadome; ma na sobie 8 do 9000 woyska lądowego i iest na długi czas w żywność opatrzona. Zdaie się że dotąd nie napotkała floty Nelsona, od którey długi czas była blokowana.

Z Amsterdamu d. 5. Lutego.

Gazety nasze umieszczaią co następuie z Paryża: " Przy trwaiących dotąd pogłoskach o pokoiu, postrzegamy razem większe niż dawniey poruszenia w woyskach, i od kilku dni nie mowią iak tylko o marszu woysk, taynych naradzeniach, i wypływaniu flot naszych na morze. Podług niektórych doniesień wypłynęła aktualnie z 5 liniiowych okrętow, 3 fregat i 1 kutra złożona eskadra z Rochefortu, z 3000 lądowego woyska pod kontra admirałem Missyssy na morze. Mienią ią być do wschodnich Indyy przeznaczoną. Wyiazd Cesarza do Lyonu, a ztamtąd do Medyolanu ma d. 26 Lutego nastąpić. „

List od eskadry naszey pod wice admirałem Hartsinkiem, donosi z portu Batawii pod

d. 2 Lipca 1804 że po 2 mieſięcznym krążeniu przeciw korsarzom morskim powrociła do tego portu i znayduie ſię w dobrym ſtanie. Od przybycia iey do Indyi żaden officyer nie umarł. Z Europy o ſtanie naszey oyczyzny nie miano żadney wiadomości. Drogość ieſt tam nadzwyczayna; libra dobrego papieru kosztuie 4 zł. hol.

Mniemaią, że tulońska flota złączy ſię z eskadrą rochefortską.

Z Paryża d. 1. Lutego.

P. van Fagel znayduie ſię tu z zleceniami od Xcia Oranii Fuldy.

P. Rayneval, który po wyieździe jenerała Hedouvilla był sprawuiącym intereſſa w Petersburgu, ieſt mianowany sekretarzem poselſtwa w Lizbonie, a P. Demouſtier sprawuiącym intereſſa w Dreznie.

Rada ſtanu zatrudnia ſię teraz rachunkiem wydatkow na rok przyszły.

Rząd wyznaczył w Wersalu kommiſſyą do wyszukania dóbr, które dawniey do cywilney liſty należały, a w czaſie rewolucyi były sprzedane; maią bowiem bydź odkupione lub za inne wymienione.

D. 24 była w Cherburgu nadzwyczay wielka burza. Amerykański bryg i duński okręt, oba z Lizbony przybyłe i odbywaiące w porcie kwarantanę, zerwane zoſtały z kotwicy i o brzegi uderzone. Ładunek z pierwszego iuż ieſt uratowany, i spodziewaią ſię obydwa wyratowac okręty.

Na wczorayszym posiedzeniu ciała prawodawczego wnieśli radcy ſtanu Miot i Desfermont proiekt de ustawy, aby wszystkie nowe domy w mieście Napoleonie 15. lat wolne były od podatku gruntowego.

Słychać że Cesarski kapelan X. Mens iest biskupem Digne, a X. Deſsolles teraźnieyszy biskup Digne, biskupem Cherburga mianowany.

D. 3. t. m. wychodzi z Toul stoiący tam załogą 8my regiment iazdy do Włoch.

Podług okolnika policyynego ministra do prefektow, muszą wszyscy Francuzi iadący nad brzegi za przybyciem okazac swoie paszporty i powtornie ie zaświadczyć kazać.

W okolicy Bordeaux tak wielkie od 4. miesięcy panuią słoty, że wszystkie gościeńce są popsute, niemogą nawet wina stamtąd sprowadzac i obawiaią się chorob reumatycznych.

Słychać, że bywszy arcybiskup paryski Juignée będzie wkrotce kardynałem mianowany, i NNaz to miało na ostatniey promocyi nastąpić. Dotąd rozumiano, że tą godnością będzie przyodziany biskup Orleanu Bernier, znany przez uspokoienie Wandy.

Oyciec S. odwiedził wczoray drukarnią cesarską; powitał go ieneralny rządca tey drukarni P. Marcel łacińską mową, na ktorą ukontentowanie swoie oswiadczył. Oyciec S. zobaczywszy rożne sprzęty należące do drukarni, udał się na długie galerye, w ktorych znayduie się 150. praſs; co się zbliżył do ktorey praſsy odbito *Oycze nasz* w innym ięzyku, iako to: w hebrayskim, samarytańskim, chaldeyskim, dawnym syryyskim, rabińskim, dawnym i teraźnieyszym arabskim, ormiańskim, perskim, tatarsko krymskim, malayskim; ięzykami Jawy, Indoſtanu i mogólskim; chińskim; nakoniec różnemi ięzykami tatarskiemi: ogółem w 46 ięzykach azyatyckich. Dawnym greckim; różnemi greckiemi dyalektami; teraźnieyszym greckim; łacińskim, włoskim, hiszpańskim, katalońskim portugalskim, francuzkim trzynaſtego wieku, owczasowym pismem; francuzkim teraźnieyszym; prowancyi, rouergatskim, gaskońskim, niższey Bretonii; irlandzkim, szkockim, angielskim, hollenderskim, niemieckim w 5 różnych dyalektach; duńskim, szwedzkim, wła-

)2(

ściwię słowiańskim, węgierskim, polskim, rossyyskim; ogółem w 73 językach europeyskich. W językach Koptow w Memfis i Tebach, etyopskim dawnym i teraźnieyszym, abissyńskim, hottentotskim, barbareskim, dwiema językami Madagaskaru; ogółem w 12 językach afrykańskich. Nakoniec w różnych językach dzikich Amerykanow, których P. Marcel piękny zbior posiada. Ten zbior zawiera także w sobie rękopisma w języku *Ilinickim*, napisane przez iednego missyonarza i obeymujące xięgę Rodzaiu, Ewangelie i himny na cały rok; katechizm, gramatykę i dykcyonarz tak dokładny iak akademii francuzkiey. Wpuszczono pod czas tych odwiedzin do 400 osob do różnych sal, nie rachuiąc ludzi należących do drukarni. Pośpiech z iakim ciśnie się zawsze lud, gdy Oyciec S. pokaże się gdzie, dla ucałowania iego pierścienia lub otrzymania iego błogosławieństwa, nie sprawił tu żadnego zamieszania. Kardynał arcybiskup paryzki towarzyszył J. S. pod czas tych odwiedzin.

Dnia 4. Lutego.

Nadzieie pokoiu z Angliią zdaią się znowu upadać po przeczytaniu urzędowych uwag, które dzisieyszy Monitor nad mową krolewską przy otworzeniu angielskiego parlamentu, umieścił. Uczyniono Anglii (wyraża to pismo między innemi) z naszey strony propozycye do pokoiu; lecz nie raczyła ich przyiąć. Angliia z resztą może się uzbraiać iak iey się podoba, w żadnem iednak punkcie nie może Francyi attakować; ale przeciwnie sama może bydź attakowaną w Szkocyi, Irlandyi, Indyach, Ameryce i w tysiącu innych mieyscach. Aże tak iest w istocie, nie możemy przeto poiąc co skłoniło gabinet tuleriyski do propozycyi pokoiu. Z tem wszyskim ile znamy nieustraszony charaktor naszego Cesarza, który rownie okazuie się śmiałym w bitwach, ile umiarkowanym w negocyacyach, ktoremu nadto winniśmy świetny los naszey oyczyzny, domyślamy się, że lubo nie ma przyczyny niczego się obawiać, chciał iednak położyć koniec nieszczęściom woyny.

Względem Hiszpanii wyraża Monitor w wspomnionych uwagach, że ieszcze hiszpański minister znaydował się w Londynie i ciągnęły się negocyacye, kiedy iuż Angliia rozpoczęła nieprzyiacielskie kroki przeciw temu mocarstwu. O Szwecyi zaś, że Król Szwedzki zamyślał iuż zawrzeć z Angliią traktat, i obowięzywał się dać Anglii za 40 mill. 20,000 woyska na żołd; ale za wdaniem się Króla Pruskiego nie przyszedł ten traktat do skutku. Cesarz Niemiecki (dalsze wyrazy Monitora) nie chce woyny i nie będzie iey rozpoczynał. Neapol nie wiele pomodzby mogł Anglii. Między nami i Rossyą nastąpiła nieiaka oziembłość; lecz znayduie się w Petersburgu wiele światłych i bezstronnych mężow, którzy wiedzą, że Rossya nie ma żadney przyczyny obawiać Francyi, i że Alexander nie zapomniał, że Angliia odrzuciła iego pośrednictwo, i wie, że Francya gotwą iest to samo uczynić w Europie, co Anglicy postanowili wschodnich Indyach uczynić, &c. Cesarz Francuzow postanowił korzystać z wiosienney pory roku, odwiedzić część swoich zaalpeyskich kraiow, i urządzić ostatecznie w Medyolanie interessa Rzpltey włoskiey, i tym końcem wysłał iuż naprzod swoie bagaże i kilka oddziałow swoiey gwardyi, która iest potrzebna do okazałości w podobnym zdarzeniu. — Około 5 regimentow wysłano z Piemontu do Tulonu; te potrzeba było innemi woyskami zastąpić, ale fałsz iakoby 100,000 ludzi do Włoch przeznaczono.

Posełstwo Cesarza Jmć do senatu. Senatorowie! Mianowaliśmy naszego szwagra Marszałka Murata wielkim admirałem państwa. Nietylko mieliśmy wzgląd na iego zasługi w

oyczyznie, i szczególnieysze przywiązanie, które w wszystkich okolicznościach swego życia do naszey osoby okazywał, ale też na okazałość i godność naszey korony, wynosząc do stopnia Xcia osobę, którą tak blisko łączą znami krwi związki. — W Pałacu Tuilleri d. 12 Plu. (1 Lutego.)

Podpi *Napoleon.*

Drugie Poselstwo. Senatorowie! Mianowaliśmy naszego pasierba Eugeniusza Beauharnois arcykanclerzem stanu państwa. Z wszystkich czynow naszey władzy nie masz nad ten droższego dla naszego serca. Wychowany od dzieciństwa z naszą troskliwością i pod naszemi oczyma, stał się godnym naśladowcą przykładow i nauk jakieśmy mu dali, i przewyższyc ie kiedyś za pomocą Boską może. Lubo młody ieszcze, uważamy go iednak odtąd, po danych w ważnych okolicznościach dowodach, iako podporę tronu i iako nayzręcznieyszego obrońcę oyczyzny. Przy troskach i kłopotach, które są nie oddzielne od dostoyności, iaką piastuiemy, potrzebowało nasze serce przyiemney pociechy w miłości i ustawiczney przyiaźni tego od nas przyswoionego syna; pociechy, która bezwątpienia wszystkim ludziom iest potrzebna, a zwłaszcza nam, których wszystkie momenta są poświęcone interessom ludow. Nasze oycowskie błogosławieństwo będzie towarzyszyło temu młodemu Xżęciu w całym iego zawodzie, i za pomocą Opatrzności stanie się kiedyś godnym pochwały potomności. — W Pałacu Tuilleri d. 12 Plu. (1 Lutego.)

Podp. *Napoleon.*

Na oba te poselstwa postanowił senat nadzwyczayne posiedzenie dla odebrania senatorskiey przysięgi od obu tych urzędnikow. Ma także bydź posłana deputacya z 11 członkow do W. admirała i arcykanclerza stanu państwa dla powinszowania im nowey dostoyności; procz tego posłał senat następuiącą odpowiedź Cesarzowi na poselstwa:

Nayiaśnieyszy Panie! Na liście ww. urzędnikow państwa brakowało dotąd dwoch imion. W. C. Mość umieściłeś na tey liście dwoch mężow, ktorzy przez swoie cnoty powołanemi byli do stopnia xiążąt, tak iak iuż stali się przez też cnoty godnemi nazywać się ieden szwagrem, drugi synem W. C. Mci. Niema nic czulszego i wspanialszego nad powody, które W. C. M. do tego mianowania skłoniły. Senat wzruszony niemi, postanowił przesłać zaraz W. C. Mci swoie z tego względu uczucia. Talent rządzących na tem szczególniey zależy, aby umieli nayzręcznieyszych mężow na wszystkie urzędy wybierać, i tak światły wybor tem iest trudnieyszy, im urzędy są ważnieysze i dostoyność znakomitsza. W. C. Mość dałeś nowy dowod tego przedziwnego talentu w wyborze W. admirała i arcy kanclerza stanu państwa. Co za wspaniała nadgroda za położone w oyczyznie zasługi! Co za piękny, tytuł przyswoionego syna, któremu W. C. Mość nadałeś godność Xięcia! Cały senat winszuie sobie, iż do iego grona przybędą tak znakomite członki, i przekonany iest, że cała Francya podzieli znim radość.

Pod. *Franciszek de Neufchateau, prezydent senatu.*

Bywszy 2gi konsul Cambaceres iest iak wiadomo arcykanclerzem państwa, a Eugeniusz Beauharnois arcykanclerzem stanu państwa.

Wyrok cesarski pod d. 30. Stycznia zawiera: — Wielka ozdoba legii honorowey składa się z czerwoney wstęgi, zawieszoney z prawego ramienia na lewy bok, na którey końcach przyszyty iest na płomienistey czerwoney wstążecce orzeł legii, i szytey srebrem gwiazdy z 10 promieniami na lewey stronie na sukniach noszoney, wśrodku którey znayduie się

orzeł z napisem: *Honor i oyczyzna.* Wstęga ta nie będzie dawana od J. C. Mci tylko WW. officyerow legii, których liczba nie może 60 przechodzic. Xżęta Cesarskiey Familii i cudzoziemcy, których Cesarz raczy tym orderem zaszczycić, nie należą do liczby tych 60, gdyż mogą ie otrzymać nie będąc członkami legii. WW. officyerowie legii, którzy otrzymaią wielką ozdobę, noszą ią także u dziurki sukni, stosownie do wyroku pod 22Mess. r. 12.

Dywizyyny jenerał Marmont iest mianowany jenerałem półkownikiem strzelcow, a wice admirał minister morski Decres jenerałem dozorcą brzegow środziemnego morza.

Wielką ozdobę legii honorowey otrzymali wyrokiem pod 1 Lutego arcykanclerz państwa (Cambaceres) arcy podskarbi (Lebrun arcykanclerz stanu) Beauharnois) i W. admirał) Murat) Xięta Jozef i Ludwik nie są tu przywiedzeni.) Dali otrzymali ten order wszyscy ministrowie, rożni jenerałowie, admirałowie, kardynałowie, senatorowie, &.

Jnny wyrok cesarski opiewa: *Napoleon Cesarz Francuzow.* Stosownie do 57 artykułu uchwały Senatu pod 28. Floreala r. 12 mianowaliśmy następuiące 15 osob członkami Senatu: Kardynała Fesch, arcybiskupa liońskiego i naszego iałmużnika; kardynała Cambaceressa, arcybiskupa Ruenu; jenerała Beurnowilla, naszego ambassadora przy J. Katolickiey Mci; P. Semonwilla, ambassadora przy Rzeczypospliteу batawskiey; P. Dagaessau, naszego pełnomocnego ministra przy Królu Jmć. Duńskim; dywizyinych jenerałow Hedouvilla i Ferino; jenerała dozorcę żandarmow Gouwiona; jenerała dozorcę indzinierow Dambarera; P. Doulcet- Pontecoulant prefekta departamentu Dyl i prefekta Możeli P. Colchon. P. Caulincourt, prezydenta wybiorczego kollegium Aisny; P. S. Villier, prezydenta wybiorczego kollegium dep. Dromy; P. Papina prezydenta zgromadzenia kantonowego, i P. Valence, prezydenta kant. Marny.

Pod. *Napoleon.*

Panie Turenne, Montalivet, Bouillè, Devaux i Marescot są mianowane damami pałacowemi. Senatorowie Garnier i Hedouvillę, P. P. Decroy, Mercy d' Argenteau, Zuidwyk z Kololonii, Detournon i Debondi są mianowani Cesarskiemi, a P. P. Bere, Courtemer i Degarre szambelanami Cesarzowey. Następniący jenerałowie dywizyyni są mianowani rządcami pałacowemi: Caffarelli Tuilleri, Dessolles Versallu, Loison St. Cloud, Gudin Fontenebleau, Suchet Laekenu, a P. Luzern pałacu w Stapinis.

Wyszła z Tulonu nasza flota ma między innemi przeznaczeniami zawieść posiłki Minorce i Maiorce, gdzie iak wiadomo są słabe hiszpańskie załogi.

Z Londynu przyiechał tu P. Puget; lecz poselstwo iego tyczy się tylko wymiany ieńcow.

D. 2. Lut: odprawił Papież publiczny konsystorz na wielkiey sali arcybiskupiego pałacu. Gdy J.S. usiadł na tronie ucałowali iego rękę starsi przytomni 7 kardynałowie. Potem przyprowadzono do tronu nowych kardynałow Debelloi i Cambaceresa, ucałowali papiezką rękę i nogi, uściskali ich inni kardynałowie i pomiędzy sobą posadzili, nakoniec przybyli znowu do tronu Papieża, który im oddał kardynalskie kapelusze z następuiącemi wyrazami: " Przyymiy na chwałę Boską i dla ozdoby stolicy Apostolskiey czerwony kapelusz, iako szczególnieyszy znak kardynalskiey godności, który ma ci przypominać, iż powinieneś aż do rozlania krwi okazywać się nieustraszonym w rozszerzaniu S. wiary, pokoiu i spokoyności w chrześciaństwie i utrzymaniu Rzymskiego kościoła. W imie oyca, syna i Ducha S.,,

— Oyciec S. zszedłszy z tronu udał się do kaplicy i kardynałowie zaśpiewali *Te Deum.* Potem odprawił J. S. tayny konsystorz, na którym wyniosł biskupstwo Ratyzbony na arcybiskupstwo i mianował na tę godność X. Karola Teodora Dalberga, Elektora i arcykanclerza Rzeszy. Potem nastąpiło, apostolskie potwierdzenie wielu biskupow francuzkich. Gdy się tayny konsystorz rozpoczął, zamknął Papież podług zwyczaiu nowym kardynałem usta, i dopiero im ie poskończonym konsystorzu otworzył. Jak tylko się tayny konsystorz zakończył, wszedł tayny radca Elektora arcykanclerza P. Kolborn i prosił klęcząc J. S. w imieniu Elektora o udzielenie arcybiskupiego paliusza. Arcybiskup Tourau uczynił to samo osobiście. Rozdane potem zostały paliusze rownie iak pierścienie nowym kardynałom.

Dwudziestu dwoch jenerałow brygady są dywizyynemi jenerałami mianowani, tyluż pułkownikow jenerałami brygady i 13 officyerow pułkownikami.

W Antwerpii i innych miastach Belgii połapano wiele łotrow, którzy należeli do zgrai podpalaczow.

Ciało prawodawcze i trybunat posłały także deputacye z powinszowaniem do Xcia Murata. Aże Xżę Beauharnois znayduie się teraz na czele gwardyi cesarskiey w Medyolanie, napisał zatem prezydent ciała prawodawczego do niego list z powinszowaniem mu nowey godności. Rożne czynią teraz wnioski z iego tam podroży.

Z Londynu d. 29. Stycz: (Przez Hollandyą.)

Szoner Pikle wypłynął na morze z zapieczętowanemi rozkazami i kopiią manifestu przeciw Hiszpanii.

Z 10 zaległemi hamburskiemi poczłami przybyło tu także 30 podróżnych, w liczbie których znayduie się 1 posłaniec krolewski i 2 gońcow włoskich.

Listy z Norfolku i Wirginii donoszą, że Hieronim Bonaparte odesłał swoią małżonkę do rodzicow, a sam udał się powtornie na fregatę prezydentkę.

Niższey izbie przełożono dyplomatyczną korrespondencyą z Hiszpaniią. Pokazuie się z niey, iż myluie głoszono, iakoby admiralicya wydała Nelsonowi rozkaz do zabierania tylko o 100 beczkach hiszpańskich okrętow, a resztę palenia.

Liniiowa armiia angielską ma bydź 25,000 ludzi pomnożona, a obce woyska na żołdzie angielskim będące, do 14,000 powiększone.

Mowią, że Xżę Kentu obeymie dowodztwo nad uzbraiaiącą się teraz wielką wyprawą.

Angielska siła morska przy Jamayce była ieszcze w roku przeszłym ostrzeżona, że w krotce przydzie do woyny z Hiszpaniią.

Od Granic Włoskich d. 28. Stycznia.

W Wenecyi robią iuż przygotowania na przyięcie Cesarstwa Jmć którzy nadchodzącey wiosny maią odwiedzić swoie prowincye włoskie. — W tym momencie znayduie się w porcie weneckim 5 fregat angielskich naładowanych zbożem i do Malty przeznaczonych. Naywiększa z tych fregat mieści na sobie 40 armat i 300 ludzi.

Główna kwatera woysk austryackich rozciągaiących kordon na granicach Tyrolu iest teraz w Roweredo. Srodki ostrożności z powodu zaraźliwey choroby są ściśle wykonywane. Listy z Włoch, a szczególniey z Liworna bywaią okurzane i octem napuszczane, a gdy mieszczą w sobie probki towarow natychmiast w ogień wrzucane bywaią.

Podług iedney włoskiey Gazety bawienie Papieża w Paryżu będzie dłuższym niżeli się spodziewano; przedmioty wielkiey wagi układaią się w tym momencie pomiędzy J. S. i rządem francuzkim.

Donoszą z Genui pod dniem 22 Stycznia że policya tamteysza zakazała aż do nowego urządzenia noszenia masek w ciągu karnawału tegorocznego. Zakazała także wszelkiego rodzaiu i pod iakimkolwiek bądź nazwiskiem gry w mieyscach publicznych.

Z Szwaycaryi d. 1. *Lutego.*

Donosiliśmy dawniey że landman Afry na audyencyi pożegnania, którą miał d. 25 Grudnia r. p. u Cesarza Francuzkiego wspomniał o związkach handlowych Helwecyi z Francyi, tudzież o pensyach żołnierzy Szwaycarow którzy byli w służbie Francyi i Piemontu. Cesarz Francuzki miał mu odpowiedzieć, że związki handlowe powinny bydź oddzielnym traktatem oznaczone; że Szwaycarya ma liczna ludność, obszerny handel, lecz brakuie iey ieszcze urządzenia co do komor i cła. Co się tyczy pensyy żołnierzy Szwaycarow będących w służbie Francyi, te są iuż urządzone; nie zostaie przeto tylko postanowic względem pensyy officyerow będących w służbie Piemontu. — J. C. Mość żegnaiąc deputowanych zalecał im, aby gdy powrócą pomiędzy swoich współobywatelow, rozszerzali pomiędzy niemi te uczucia któremi sami są ożywieni, i niczego nie zaniedbali cokolwiek przyłożyć się może do utwierdzenia związkow trwaiących pomiędzy obiema narodami.

Wiemy teraz dokładnie, że żadney nie było negocyacyi względem konkordatu pomiedzy Stolicą Swiętą i Helwecyą, ponieważ deputowani nie mieli instrukcyy w tey mierze od kantonow.

Wystawienie i urządzenie nowych regimentow stosownie do kapitulacyi w krótce ukończone będą. Lista officyerow do tego korpusu iuż iest zupełna.

Rozmaite wiadomości.

Nikolini był za Augusta III. śpiewakiem przy teatrze opery w Dreznie. Nie miał wprawdzie tylko 3 łokcie 4¼ calow wysokości, ale 4½ łokcia grubości; ręka iego miała 1 łokieć 4¼ cala, a udo 1½ łokcia 1¼ cala. W całe nayiwiększey swoiey otyłości ważył 5 centnarow i 60 funtow. Przeiażdżki musiał się wyrzec; ieżeli znalazł się powoz, który go mógł obiąc, zgniotł go pewnie w tem mieyscu, w którym usiadł. Do żadnych drzwi nie mógł wniyśdź, ieżeli nie były podwoyne. Z przed wielu poiedyńczych drzwi musiał się cofnąć. Na drewniane wschody wyleść nie mógł, a z kamiennych musiano go sprowadzać. Grywał zazwyczay na teatrze role zaufanych. W ostatniey roli, którą grał musiał upaśdź; to było iuż dla niego trudnością, ale wstać w cale nie potrafił. Nadaremnie wołał na niego kilkrotnie iego pan: wstań. Nie mógł, i musiano go odtoczyć. — Na tem zakończył swoy teatralny zawod. Umarł w 54 roku życia. Przy pogrzebie iego zwłokow nie mógł bydź użyty zwyczayny wózek do wywożania trupow. Trumnę iego musiano na furmańskiey bryce w poprzek postawić i tak na cmentarz wywieść. Jeden z iego sukcessorow, któremu dostały się spodnie w spadku, miał z nich cały garnitur sukien. Nie ma dziwoty, bo Nikolini potrzebował 14 łokci nayszerszego sukna, a 25 wąskiey materyi na iedną suknią. Gdyby był w tym roku umarł i dostały się były temu młodzieńcowi modne spodnie pod piers zachodzące w spadku, byłby miał i płaszcz z nich ieszcze!

Obywatel w Ruenie otrzymał d. 31 Grudnia dobrze zapakowane i zapieczętowane pudełko bez doniesienia od kogo. Boiaźliwy z natury spodziewał się w tem iakiegoś podstępu, i nieśmieiąc go otworzyc, zaniosł na cło. Rewizor równie odważny, nie chciał się na niebespieczeństwo wystawiać w otworzeniu tego pudełka. Zeszli się inni celnicy, zrobiono wielką radę, iednak żaden nie śmiał go się dotchnąć. Przypadkiem zbliżył się pies do pudełka, i zaczął gó z chciwością wąchać; to ośmieliło celnikow. Z wielką ostrożnością otwieraią nakoniec pudełko, i znayduią w nim przedziwny pasztet, który przyiaciel posełał przyiacielowi przy powinszowaniu nowego roku.

DODATEK

DO Nrο 16.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 24. Lutego 1805.

Dokończenie Wypisu z podroży P. Humboldta i Bomplanda.

W Quito dopiero dowiedział się P. Humboldt, że Baudin nie udał się powyżey wzmiankowaną drogą, ale opłynął przylądek Dobrey Nadziei, udał się na wschod, w czasie gdy on go na zachodzie szukał, a zatem nadaremnie w niebezpieczney 13 miesięczey podroży do południowey Ameryki cieszył się nadzieią z nim się ziechania. Przypadkowo więc zwiedził te kraie, które może nigdy nie byłyby widziane. P. Humboldt ciągnął daley swoią podroż. Jechali przez oblany wodą przez trzęsienie ziemi 1797 r. kray Riobamba i śniegiem okryte grunta Alluay do Cuenha, a ztamtąd przez Paramo do Loxa; wszystko w prowincyi Quito. W ostatnim mieyscu zastanawiali się nad drzewem Chiny. Z tąd wiechali do Peru, przebyli łańcuchy gór, dla dostania się do rzeki Amazonki. Musieli rzekę Tszamaia w 2 dniach 35 razy przebydź, częścią wpław, częścią na tratwach. Widzieli wspaniałe szczątki starodawnego gościńca Inkassow, idącego przez gory 1200 do 1800 sążni wysokie, opatrzonego domami do spoczynku i funtannami, ciągnącego się od Kunko do Assauan przeszło 200 mil niemieckich. Nakoniec wypłynęli z Tszamaia rzeki do Amazonki, i P. Humboldt miał sposobność udoskonalić niektóre mieysca na mapie Condamina, płynąc aż do spadkow Rentama, i w Tomependa, głownem mieście prowincyi Jean de Bracamorros, zrobił dokładny plan wyższey części Amazonki częścią z własnych postrzeżeń, częścią też z zasiągnionych doniesień. Potem przebyli nasi wędrownicy piąty raz łańcuchy gor powracaiąc do Peru. Zwiedzili bogate kopalnie w Hualgnaiok, z których wydobywaią w wielkich sztukach srebro w wysokość na 2000 sążni nad płaszczyznę morza; sławną z rozwalin pałacu Atabaliba okolicę Kaxamarka, szczątki ogromnego niegdyś miasta Mansiche, piramidami otoczonego, w ktorych znaleziono niegdyś ogromne skarby bitego złota. Spuściwszy się na zachod z gor oglądali nayprzod spokoyne morze, potem niezmiernie długą lubo wązką iego dolinę, w którey szczęśliwi mieszkańcy nieznaią nigdy błyskawicy, ani piorunow. Wzdłuż brzegu Truxillo poiechali do Lima, i zabawili w tey stolicy kilka miesięcy, którey mieszkańcom rowne oddaią pochwały iak Quito, gdzie znaleźli naynowsze uczone płody Europy w chemii, naturalney historyi i matematyce. Tu był P. Humboldt szczęśliwy dostrzedź kończącego się przechodu Merkurego przez słońce.

W roku 1803 wsiedli na okręty i płynęli wzdłuż brzegu ku północy nazad do portu Guaiaquil w pobliskości Quito; tu słyszeli łoskot Wulkanu w Cotopaxi który d. 6 Stycznia okropne czynił wyrzuty. Chcieli go powtornie odwiedzić i przypatrzyć się zbliska iego spustoszeniom; ale dowiedziawszy się, że iedyna fregata, która się w tych okolicach znaydowała, miała w przyszłym miesiącu odpłynąć, musieli swego przedsięwzięcia zaniechać, dawszy się nadaremnie przez 7 dni Mozkitom kąsać. Po szczęśliwey 30 dniowey żegludze przybyli do Akapulko w Mexyku,

gdzie zakończyła się druga część podroży, która na fałszywą wieść o Baudinie przedsięwziętą została.

Humboldt myślał z wielu przyczyn, a nadewszystko z psucia się iego instrumentow, puścić się za kilka mięsięcy do Europy; lecz piękny Mexyk, gościnność iego mieszkańcow, a bardziey podobno boiaźń panuiących w Werakrux czarnych womitow, zniewoliła go do odłożenia swego odiazdu do przyszłey zimy. Podroż, od którey zaczena się trzecia część, szła z miasta Mexyku przez gorzyste części Meskala i Papagayo, gdzie ciepłomierz Reaumura w cieniu 32 stopni okazywał, i gdzie rzekę na fruktach *Crescencia pennata* powrozami z *Agave* powiązanemi do leżącey na drugim brzegu wysokiey rowniny przebyli.

Obeyrzawszy kopalnie w Tasko przybyli do wielkiego i pięknego miasta Mexyku, które między dwiema jeziorami i na przeciwko 2 wysokich na 1160 sązni gór leży, z których iedna iest Wulkanem. Piękność kraiu, dobre iego urządzenie i różne w nim ustanowienia dobrze iuż są wiadome. P. Humboldt ukończył tam wielką swoią pracę, w którey znalazł różnicę w długości Mexyku o 2 stopnie. Zabawiwszy kilka mięsięcy w Mexyku, odwiedzili bogate kopalnie w Moran i Real del Monte i trudnili się geologicznemi przedmiotami, w które te okolice obfitują. Oglądali ważne mieysce, w którym Hiszpanie kosztem 6 mill. piastrow otwor w górze Sinkok zrobili, dla odciągnienia wody, która zalewała doliny Mexyku. W Gwanaxuato oglądali sławne kopalnie, które są bogatsze niżeli kiedyś były w Potosi. Kopalnia hrabi Valenziana przyłożyła się przed 30 laty do powstania znacznego miasta. Jest naygłębszą i naybogatszą na ziemi; ma 1840 ukośney głębokości i czyni rocznie do 75,000 talarow, a czasem i dwa razy tyle. Zastanowiali się daley nad łazinkami w Comagillas, które o 11 stopni podług Reaumura większe okazywały ciepło, niżeli łazinki na Filipińskich wyspach, które Sonerat za naygorętsze na ziemi sadził. Przez dolinę St. Jago, gdzie różne jeziora na bazaltowych wzgórkach sądzili bydź rozpadlinami wygasłych wulkanow, przez Villadolidę i Pazquaro spuścili się pomimo ciągłego iesiennego deszczu nad brzeg spokoynego morza, i do pamiętney rowniny Jorullo, gdzie w roku 1759 w iedney nocy wzniósł się wulkan do wysokości 1494 stop nad powierzchnią ziemi, i dotąd otacza go ieszcze przeszło 2000 dymiących otworow. Spuścili się 258 stop ukośnie do palącego się krateru, przeskakiwali różne dymiące siarką rozpadliny, i dostali się po niebespiecznych łomach lawy aż blisko gruntu krateru, którego powietrze rozbierali. Z państwa Mechogan, do którego wszystkie powyżey wzmiankowane mieysca należą, powrócili przez równinę Tollukka do Mexyku, zmierzywszy pierwey śnieżną górę Tolukka, którey szczyt *Pie de Fraide* ma 2364 sążni, i obeyrzawszy w tych okolicach sławne drzewo *Chei ranthostemon*, którego w dawnieyszych czasach ieden tylko pień się znaydował. W Mexyku zabawili kilka mięsięcy dla ułożenia swoich zapasow &c. znaydowali się przy postawieniu kolosalnego posągu Króla Hiszpańskiego, który ieden sztukmistrz P. Tolsa, mimo wielkich trudności, iakich w Europie wystawić sobie nie można, ulał, wyrobił i na wysokim podnożku postawił. Chwalą tę pracę, któraby dla czystey i prostey roboty, nie poszpeciłaby każdey stolicy starego świata.

W Styczniu 1804 zwiedzili wschodnie kordeliery Mexyku i ich wulkany. P. Humboldt zmierzył także piramidę w Cholula, pełne taiemnicy dzieło zrobione w dawnieyszych czasach z niepalonej cegły. Potem przybyli do Xalapa, w łagodney bardzo strefie leżącego mieysca, skąd zwiedzili pobliskie pagórki. P. Humboldt wszedł pomimo wielkiego śniegu na wierzchołek sławney góry Kofre, która iest 162 sążnami wyższą nad górę Pik na Teneryffie, zwiedził także szczyt góry Orizawa, którą mieszkańcy zachodzącą gwiazdą nazywaią, ponieważ płomień iey wulkana takowe wydaie światło. Potem poiechali do Hawanny, a ztamtąd do ziednoczonych stanow Ameryki. W kanale Bahama wytrzymali przez 7 dni nadzwyczay mocną burzę, iednak przybyli w 32 dni szczęśliwie do Filadelfii, tam zabawili i w Wasingtonie 2 miesiące i w Sierpniu 1804 powrócili do Europy, gdzie z wielu rysunkami i 35 skrzyniami napełnionemi zbiorami historyi naturalney i 6300 rożnego gatunku roślin do Bordeaux wysiedli.

DONIESIENIA.

Z Ces. Król. dóbr kameralnych Dyrekcyi Niepołomskiey czyni się powtornie wiadomo, iż za nowo nadeszłym rozporządzeniem C. K. Dobr Kameralnych Administracyi, Starostwo

Lipnica, oraz z Woytoſtwem dolna Lipnica zwanym, na sześć po sobie naſtępuiących lat to ieſt od 1go Julii r. b. aż do oſtatniego Junii 1811 dnia 18 Marca r. b. przy C. K. Cyrkule Bocheńskim w arędę puszczone, i do tey dzierżawy naſtępuiącemu arędownemu poſſeſſorowi także woytowſtwo Leszczyna i Cichawka od 1go Julii roku 1806 na pięć po sobe naſtępuiące lata, to ieſt także aż ad ult. Junii roku 1811. za teraźnieyszą z tychże woytoſtw wynikaiącą arędowną płacę przyłączone zoſtanie. — O czym ſię ninieysze uwiadomienie tym końcem do powszechney wiadomości podaie, aby każden do zaarędowania wyżey zmiankowanych Realności chęć maiący na wyżey uſtanowionym dniu i mieyscu o godzinie 9ty zrana przybydź, i z przyzwoitym Vadium czyli Reugeld opatrzyć ſię mógł.

Niepołomice dnia 19go Februarii 1805.

Krommer.

W Ces. Król. Kameralnych dobr Niepołomskiey Dyrekcyi zaarędauie ſię młoto z warzenia piwa wypływaiące naywięcy ofiaruiącemu dnia 30. Kwietnia r. t. o 9 godzinie zrana na trzy iedno po drugim naſtępuiące lata, to ieſt: od 1go 9bra 1805. aż do oſtatniego 8bra 1808 iednakowoż z kondycyą wysokiey approbaty.

Cena fiskalna każdey ¾ warki piwa ieſt - 4 Ryn. 30 kr.
¼ - - - - 3 Ryn.

Ochotę maiący arędowania zapraszaią ſię na wspomniony dzień i godzinę do Niepołomskiey Dyrekcyi kancelaryi z tym końcem, aby w Vadium 7 Ryn. 50 kr. bez którego żaden do licytacyi przypuszczony bydź nie może, zaopatrzony był. Ærary alni dłużnicy, i iako w wypłaceniu raty opieszali ci znaiomi zaś od licytacyi wyłączaią ſię całkiem.

Król. Dyrekcya Niepołomska dnia 7go Lutego 1805.

Krommer.

Na mocy Nadworney Kancellaryi Dekretu pod 12 Stycznia 1805 wiadomo ſię czyni iż z okazyi gdzie przez żydowskie spekulacye ſtaremi sukniami z Francyi i Włoch do Galicyi i Moskwy handluią, który handel z powodu bywszey w kraiach tych choroby, przeciwko przepisom Medykow dozwolonym bydź nie może, z których sukien choroba rozszyrzyćby ſię mogła, przeto powszechnie wszyſtkim takowe szpekulacye zakazuią ſię na co naypilniey uważać należy aby takowe rzeczy sprowadzanemi nie były, lub też ieżeli się iuż gdzie znayduią takowe skonfiskować i przez ogień wyniszczyć.

W Krakowie d. 13 Lutego 1805.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie na żądanie kuratora adwokata Izdebskiego, P. Katarzyna Romanowa, i P. Placyd Roman pozoſtali po ś. p. Antonim Romanie w tych okolicach zmarłym, Sukceſſorowie, których pomieszkanie tuteyszym C. K. sądom nie ieſt wiadome, o spadłym na nich po dopiero rzeczonym Antonim Romanie dziedzictwie, z tym dodatkiem uwiadomiaią ſię, ażeby swe oświadczenie względem przyſtąpienia do rzeczonego dziedzictwa, lub zrzeczenia ſię onego w legalnym terminie tym pewniy do tuteyszych sądow podali, gdy inaczey pertraktacya tey sukceſſyi z kuratorem przedſięwziętą i ukończoną zoſtanie.

Dan w Lublinie dnia 9 Stycznia 1805.

Kajetan Michałowski V. P.
de Weinling.
Purtscher.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskih Gall. Zachodniey.
Kobsin.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie oznaymuią tym Edyktem publicznym PP. Michałowi i Jozefowi Szablowskim za granicą mieszkaiącym, że matka ich Salomea z Olechowskich Szablowska dnia 26 Kwietnia 1803 roku umarła, i że teſtament przez nią sporządzony dnia 1go Czerwca publikowany, i inwentarz maiątku odtrąciwszy długi do summy 25,669 zł. pol. oszacowanego, przez Komornika ieſt nadesłany.

O tym przeto śmierci przypadku za granicą mieszkaiący uwiadomiaią się z tem zalece-

niem: ażeby do C. K. Sądow tych iako do Inftancyi pertraktuiącey deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa w terminie prawem przepisanym podali.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich. W Krakowie dnia 27 Sierpnia 1803.

Od C. K. Gallicyi Guberniium. — Ponieważ podług Cyrkularza pod dd. 13 Lipca 1804 drukowanego, z urzędu tuteyszego wydanego, dla wszyftkich swych kandydatek, któreby fię w tych ftronach znaydowały, tudzież względem prenotacyynego Prawa z chodzic mogącego co do Pragskiego Hrudzyńskiego Panieńskiego Klasztoru Prebendy czas wymierzony przeminął. Za ponowieniem niniey szego zaszłego zgłoszenia fię przy urzędzie tuteyszym, a to ftosownie do Rubryk owych, iakowe pomieniony wyżey Cyrkularz podług przyłączonych formularzy, przepisuie, pod naftąpic maiącą utratą świeżo nabytego prenotacyynego prawa z oznaczeniem terminu dwochmiefięcznego czasu, gdy tym czasem do tad podobne zgłoszenie fię od kandydatki żadney, niedoszło tu do mieysca tego, tedy powtarza fię ie, ftosownie do zapadłego naywyższego Dekretu zadwornego pod dattą 23 Liftopada 1804 dozwalaiąc ieszcze wolnego czasu sześciotygodniowego do doftatecznego złożenia ich tu z przyłączonemi podług przepisow kwalifikacyynych wywodami, ftosownie do zanoszoney Prożby pod utratą zupełną wzmiankowanych prenotacyynych praw po upłynieniu czasu dozwolonego.

Magiftrat Miafta C. K. Stołecznego Krakowa Małgorzatę z Nowakowskich Zawadowiczową uwiadomia, iż iey Oyciec Michał Nowakowski dnia 7 Kwietnia 1802 roku, zoftawiwszy czyftego maiątku w summie ryń. 338 kr. 30 bez teftamentu umarł, gdy zatym taż Zawadowiczowa ieft nieprzytomna, i iey pomieszkanie wcale nie ieft wi domę, więc niniey szym Edyktem napomina fię, ażeby swoie oświadczenie czyli przerzeczone dziedzictwo z dobrodzieyftwem prawa i inwentarza obiac sobie życzy, lub fię też onego zrzeknąc chce do tuteyszego Magiftratu w przeciągu trzech lat, i niedziel 18 rachuiąc od dnia 27 Stycznia 1804 tym pewniey podała i prawa sobie do tegoż dziedzictwa służące udowodniła, ile w przeciwnym razie po upłynieniu tego czasu dziedzictwo to zgłaszaiącym fię i prawa swoie udowodniaiącym przyznane i wydane zoftanie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg. *Z Rady Magiftratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa Dnia 2. Liftopada 1804. Plinta.*

Gdy w mieście Bochni zawakowało mieysce burmiftrza z pensyą roczną 500 zł. ryń. przeto życzący sobie takowego mieysca ma prożbę swą zaopatrzywszy tę dekretami tak z linii polityczney iakoteż i sądowey aż do oftatniego Februaryi t. r. Urzędowi cyrkularnemu Bocheńskiemu podac.

Jakoteż dwoch magiftratualnych affefforow z pensyą 80 i 50 ryń. w tymże terminie obrani będą. W Krakowie d. 29 Stycznia 1805.

Ponieważ w mieście Lublinie zawakawało mieysce kaffyera z pensyą roczną 400 zł. ryń. i kaucyą 800 zł. ryń. przeto życzący sobie maią prożby swe zaświadczeniami zdatności naydaley do oftatniego Februarii t. r. Urzędowi cyrkularnemu Lubelskiemu podac.

W Krakowie dnia 28 Stycznia 1805.

Ponieważ w mieście dolnym Kazimierzu zawakowało mieysce kaffyera z penffyą roczną 300 Ryńsk. i kaucyią 600 Ryńsk. Przeto życzący sobie tego mieysca ma prożbę swą zaopatrzyc zaświadczeniami zdatności manipulacyi kaffy i takową naydaley do oftatniego Februarii Urzędowi Cyrkularnemu Lubelskiemu podac. W Krakowie 29. Stycznia 1805.

Ponieważ wypisany konkurs dla osadzenia mieysca Burmiftrza w mieście Oświęcimie z pensyią roczną 300 Ryńsk. bezskutecznie upłynął, przeto dla osadzenia tegoż mieysca wypisuie fię powtórny konkurs z tym dokładem aby życzący sobie tegoż mieysca prożby swe zaopatrzywszy te dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey naydaley do oftatniego Februarii t. r. Urzędowi Cyrkularnemu Myślenickiemu podali.

W Krakowie 29. Stycznia 1805.